

Volte Face, Co dzie

1. Co dzień zapadam w śmierć i rano zmartwychwstaję
Lecz z każdej nocy cząstka śmierci pozostaje,
W członkach czepiających się życa z uporem,
By zn&#oacute;w czasowej śmierci poddać się wieczorem.
2. Gdy uzbiera się cząstek śmierci liczba spora,
Nie będę musiał nawet czekać do wieczora,
Jak co dzień w sen zapadnę lecz już nie zmartwychwstanę,
Czy na globie dostrzeże ktoś maleńką ranę